

Wilki, Bohema

Od tego trzeba zacząć rzecz
Lecę bo zgubiłem się
Niewiele pamiętam
Tararuriraj
Czuję w sobie chuć i wiatr
Dobrze jest bawimy się
Myślom nie ma końca
Śnieg, zawierucha w nas

Lecę, bo chcę
Lecę, bo życie jest złe
Czy są pieniądze czy nie
Lecę, bo wolność to zew
Lecę, bo wciąż Kocham Ciebie
Kocham Cię

Bohema ostro bawi się
Płyną noce przemijają dnie
Niewiele pamiętam
Upadam byle gdzie
Boisz się, więc będzie tak
Słabe życie słaba śmierć
Wszystko w Twoich rękach
Obudź się

Lecę, bo chcę
Lecę, bo życie jest złe
Czy są pieniądze czy nie
Lecę, bo wolność to zew
Lecę, bo wciąż Kocham Ciebie
Kocham Cię